

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 18 lipca 2016 r. Sąd Rejonowy w Kutnie:

1. zasądził solidarnie od B. P. i Z. P. (1) na rzecz P. C. ;
  - a) kwotę 8.000 zł z ustawowymi odsetkami naliczanymi od dnia 19 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty, oraz kwotę 36.000 zł z ustawowymi odsetkami naliczanymi od dnia 30 maja 2016 r. do dnia zapłaty (tytułem zadośćuczynienia);
  - b) kwotę 2.100 zł z ustawowymi odsetkami naliczanymi od dnia 19 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 4.698 zł z ustawowymi odsetkami naliczanymi od dnia 30 maja 2016 r. do dnia zapłaty (tytułem odszkodowania);
  - c) kwotę 1.217 zł (tytułem zwrotu kosztów procesu);
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądził solidarnie od B. P. i Z. P. (1) na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kutnie, kwotę 1.675,56 zł tytułem kosztów sądowych, których nie miał obowiązku uiścić powód.

Apelację od powyższego wyroku wywiedli pozwani, zaskarżając go w całości. Zarzucili w niej:

- 1) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. przepisu art. 431 k.c. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie spełnione zostały przesłanki dla obciążenia pozwanych odpowiedzialnością z tego przepisu za zdarzenie, które miało miejsce z udziałem powoda w dniu 31 lipca 2013 r., co doprowadziło do niesłusznego uwzględnienia roszczenia powoda;
- 2) rażące naruszenie istotnych przepisów postępowania wyrażonych w art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego skutkujące błędem w ustaleniach faktycznych i przyjęciem, iż „psy, które spowodowały wypadek powoda należały do pozwanych” (k. 3 uzasadnienia wyroku), w sytuacji gdy z materiału dowodowego taki wniosek nie wynika, co miało wpływ na merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy;
- 3) naruszenie prawa materialnego, tj. przepisu art. 444 § 1 k.c. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, iż „nie miało znaczenia, że wedle wszelkiej wiedzy opiekę nad powodem sprawowali członkowie rodziny, gdyż przedmiotem żądania jest skompensowanie zwiększonych wydatków, a nie poczynionych wydatków”, w sytuacji gdy istotą tego przepisu jest zaistnienie po stronie poszkodowanego rzeczywistej szkody, pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem, którego powód wywodzi skutki prawne;
- 4) naruszenie prawa materialnego, tj. przepisu art. 445 § 1 k.c. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy kwota 44.000,00 zł stanowi sumę „odpowiednią” w rozumieniu tego przepisu.

Powołując się na powyższe zarzuty, skarżący wnieśli o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości;
2. orzeczenie o kosztach postępowania za obydwie instancje według norm przepisanych;
3. z ostrożności procesowej, w przypadku niepodzielenia przez Sąd Okręgowy argumentów strony pozwanej dotyczących braku podstaw do przypisania pozwany co do zasady odpowiedzialności za zdarzenie, któremu uległ powód w dniu 31 lipca 2013 r., wnosząc o zmianę orzeczenia w zakresie wysokości zadośćuczynienia poprzez jego obniżenie do kwoty 5.000,00 zł oraz oddalenie powództwa w zakresie odszkodowania;
4. ewentualnie także o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Ponadto powód wniósł odpowiedź na apelację pozwanych, w której wnioskował o oddalenie środka odwoławczego przez nich wniesionego, jako bezzasadnego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

apelacja jest zasadna i skutkuje zmianą zaskarżonego orzeczenia, a w konsekwencji oddaleniem powództwa.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, które stanowiły również podstawę do orzekania w postępowaniu apelacyjnym. Efektem kontroli instancyjnej jest zmiana wynikająca z odmiennej oceny prawnej zdarzeń, które zostały precyzyjnie opisane, a sam stan faktyczny rzetelnie zrekonstruowany w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia. Nie można jednak zgodzić się oceną dowodów przeprowadzoną przez Sąd Rejonowy odnośnie ustaleń dotyczących odpowiedzialności za czyn niedozwolony.

Zasadniczym zarzutem apelacyjnym mającym wpływ na rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego był zarzut dotyczący naruszenia art. 233 k.p.c. oraz art. 431 k.c. Zgodnie z wyrażoną w tym pierwszym przepisie zasadą swobodnej oceny dowodów, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W ocenie Sądu Okręgowego, zarzut powoda jest zasadny, albowiem Sąd Rejonowy rozstrzygając przedmiotową sprawę naruszył tę zasadę.

Zgromadzony materiał dowodowy będący podstawą do wydania rozstrzygnięcia obejmował m. in. – zdjęcia bramy i podjazdu (k. 41), protokół oględzin miejsca zdarzenia (k. 69-70), przesłuchanie stron: pozwanej i powoda (k. 53v, 13), przesłuchanie pozwanej i powoda jako świadka w postępowaniu karnym oraz protokół oględzin tego postępowania ( (...) 995/13, Ds. 1449/13), zeznania świadka R. C. (k. 52v), notatka urzędowa KPP w K. (k. 7), dokumentacja medyczna (k. 8-12, 62), oświadczenie R. C. (k. 5,6), opinia biegłego ortopedii wraz z opinią uzupełniającą (k. 78-82, 83), opinia biegłego chirurga wraz z opinią uzupełniającą (k. 97-99, 114-115), pismo z (...) (k. 120), orzeczenie lekarza orzecznika ZUS (k. 51).

Błędne rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego było wynikiem konstatacji, że z powyższych środków dowodowych dało się wysnuć wnioski, że w niniejszej sprawie wystąpiły przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej za czyn niedozwolony z art. 431 k.c. (odpowiedzialność za zwierzęta), tj. szkoda wyrządzona przez zwierzę nieznajdujące się w stanie dzikim [1], wina osoby, która zwierzę chowa lub się nim posługuje, w nadzorze nad tym zwierzęciem albo wina osoby, za którą osoba chowająca zwierzę (lub się nim posługująca) ponosi odpowiedzialność [2]. Sąd I instancji bezzasadnie uznał lakonicznie to uzasadniając, że szkoda jakiej doznał powód 31 lipca 2013 r. została wyrządzona przez dwa psy należące do pozwanych B. i Z. P. (1).

Sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego zachodzi wtedy, gdy powstaje dysharmonia między materiałem zgromadzonym w sprawie, a konkluzją, do jakiej dochodzi sąd na podstawie tego materiału. Innymi słowy, sąd zebrał konieczny materiał dowodowy, lecz źle go ocenił (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 3 sierpnia 2016 r., III AUa 2042/15).

Warto zaznaczyć, że owa dysharmonia nie wynikała z bezzasadnej oceny wszystkich środków dowodowych, ale tylko części z nich, tj. tych odnoszących się do samego przebiegu zdarzenia z 31 lipca 2013 r. – przesłuchania powoda i pozwanej jako świadków w postępowaniu karnym, notatki urzędowej KPP w K. oraz zeznań świadka R. C..

Z przedstawionych środków dowodowych nie wynika jednoznacznie, że to działanie zwierząt spowodowało obrażenia ciała u powoda w postaci skrętnego, wieloodłamowego złamania kości piszczelowej lewej kończyny dolnej (opinia biegłego ortopedy k. 72-82). Twierdzenia powoda, że to nagle pojawienie się psów spowodowało wypadek to jedyny bezpośredni dowód z tego zdarzenia (zeznania świadka W. Z. zostały przez Sąd Rejonowy pominięte przy wydawaniu rozstrzygnięcia – zasadnie w ocenie Sądu Okręgowego). Syn powoda i funkcjonariusze policji przybyli na miejsce zdarzenia dopiero po fakcie. Warto wskazać też, że choć powszechnie znana jest Sądowi Okręgowemu skłonność psów jako drapieżników pogoni za poruszającymi się obiektami jako substytutu polowania, to nie można opierając się na zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym uznać, że w sposób wystarczający przekonuje o tym, że to działanie

psów spowodowało szkodę u powoda. Zwłaszcza, że zeznania powoda budzą wątpliwości w zakresie ich wiarygodności, na co uwagę także zwrócił Sąd I instancji.

Należy także odnieść się do stanowiska wyrażonego w odpowiedzi na apelację dotyczącego „surowości ciężaru dowodu co do winy”. Otóż w przypadku odpowiedzialności za zwierzęta w rozumieniu art. 431 k.c. reguły rozkładu ciężaru dowodu przedstawiają się następująco. Na poszkodowanym spoczywa wyłącznie ciężar wykazania szkody oraz tego, że przyczyną szkody było zachowanie się zwierzęcia (a nie, że przyczyną szkody była wina w nadzorze człowieka nad tym zwierzęciem). Wykazanie zaś tego, że przyczyną zachowania się zwierzęcia (i w konsekwencji szkody) nie było zawinione działanie, spoczywa na osobie chowającej zwierzę lub się nim posługującej i może polegać zarówno na wykazaniu braku winy, jak i braku związku przyczynowego (M. Kondek, Art. 431 KC, [w:] K. Osajda (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, Legalis 2017/el.). W przedmiotowej sprawie, powód nie wykazał, że przyczyną szkody było zachowanie się psów, więc wykazanie przyczyny zachowania się psów przez chowającego lub posługującego się zwierzęciem (B. i Z. P. (2)) nie było konieczne.

Ponadto apelujący zarzucił naruszenie art. 444 § 1 k.c. i 445 § 1 k.c. Odnoszenie się do tych zarzutów w ocenie Sądu Okręgowego nie jest konieczne, gdyż samo naruszenie przez Sąd Rejonowy art. 233 k.p.c., art. 431 k.c. uzasadniało zmianę zaskarżonego orzeczenia i uwzględnienie apelacji. Ponadto apelujący podnosząc te zarzuty polemizuje z wysokością przyznanego świadczenia na rzecz powoda, a wobec oddalenia powództwa w całości, takie zarzuty stają się bezprzedmiotowe.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. uwzględnił apelację i zmienił zaskarżony wyrok, w ten sposób, że oddalił powództwo w całości jako nieudowodnione.

Po mimo zmiany wyroku sądu pierwszej instancji, tj. oddaleniu powództwa w całości, nie uległa zmianie podstawa rozstrzygnięcia o kosztach za ten okres postępowania. Sąd Okręgowy zastosował zasadę odpowiedzialności za wynik procesu z art. 98 k.p.c. Tym samym, Sąd Okręgowy zasądził od P. C. na rzecz B. P. i Z. P. (1) kwotę 2.417,00 zł, na którą złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w kwocie 2.400 zł, ustalone stosownie do § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. - Dz. U. z 2013 roku, poz. 461) w zw. z § 21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800, dalej: „rozp.2”) oraz kwota 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej.

Natomiast o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł również zgodnie z wyrażoną w art. 98 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik procesu i zasądził od przegrywającego spór powoda na rzecz pozwanych kwotę 3.600,00 zł. Na kwotę tą złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w kwocie 3.600,00 zł, ustalone stosownie do § 2 pkt 6 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozp. 2 w zw. z § 21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800, ze zm.). Sąd II instancji postanowił także w zakresie nieuiszczonych kosztów sądowych, nie obciążać nimi powoda zgodnie zasadą słuszności wyrażoną w art. 102 k.p.c.